

## TOŻSAMOŚĆ JEDNOSTKI W SPOŁECZEŃSTWIE SIECI

### WPROWADZENIE

Wszzechobecność pojęcia „tożsamość” w naukach społecznych sugeruje jego kluczową rolę dla zrozumienia tego, kim jest człowiek. W rzeczywistości jednak pojęcie „tożsamość” jest wytworem naszych czasów. Jest odpowiedzią na specyficzne wyzwania, przed jakimi stoi jednostka w XXI wieku. Zagubienie człowieka w świecie wirtualnym, oderwanie życia od kontekstu czasu i konkretnego miejsca, brak oparcia we wspólnocie lokalnej, globalna sieć zależności stanowią przykłady płaszczyzn, na których rozgrywają się dylematy związane z poczuciem podmiotowej tożsamości. Potrzeba zdefiniowania kategorii tożsamości rodzi się zatem w perspektywie przeformułowania tradycyjnych odniesień społecznych i form ludzkiej aktywności.

Wzrost znaczenia problematyki związanej z tożsamością jednostki ściśle łączy się ze specyficznymi przemianami świata współczesnego. Przyjmując za punkt wyjścia diagnozę obecnych czasów przez pryzmat społeczeństwa sieci Manuela Castellsa, społeczeństwa ryzyka Ulricha Becka, czy analizę późnej nowoczesności Anthony’ego Giddensa można założyć, iż dyskurs dotyczący tożsamości wpisany jest *implicitie* w konstrukcję współczesnej rzeczywistości (Adams, 2003, 221, 222). Wynika to, jak podkreśla Giddens, ze struktury nowoczesności, która stawia pod znakiem zapytania tożsamość jednostki w zupełnie inny sposób niż w ubiegłych stuleciach (Giddens, 2007, 48). Związane jest to z faktem, iż zdaniem brytyjskiego socjologa: „rozwój nowoczesnych instytucji społecznych oraz ich ogólnoświatowy zasięg stwarzają ludziom nieporównywalnie większe możliwości przeżycia bezpiecznego i przynoszącego satysfakcję życia niż w którymkolwiek z systemów przednowoczesnych. Nowoczesność ma jednak także mroczną stronę, która stała się wyraźnie widoczna w obecnym stuleciu” (Giddens, 2008, 5). Tą mroczną stroną nowoczesności, o której mówi Giddens, jest zagubienie jednostki pomiędzy globalnymi aspiracjami nowoczesności a lokalnym wymiarem ludzkiej egzystencji, rozbicie zależności czaso-przestrzennej, reorganizacja stosunków społecznych w ramach społeczeństwa sieci, czy nieustanne zmagania z procesami marginalizacji, różnicowania i wykluczenia.

W tych specyficznych warunkach jednostka staje przed konstytutywnym dla niej pytaniem o własną tożsamość. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o swoje miejsce w nowej rzeczywistości, czyli poszukiwanie poczucia podmiotowej tożsamości jest procesem refleksyjnym, w którym fundamentalną rolę odgrywają procedury rozumienia, interpretacji i artykulacji. Jednostka, zda-

niem Giddensa, poszukuje zatem poczucia tożsamości w warunkach nowoczesności w narracji. Narracja, kategoria mająca początkowo swoje źródło w teorii literatury, okazuje się mieć tu zastosowanie na gruncie filozoficznych analiz rzeczywistości nowoczesnej. Przyjmując założenie, że narracja stanowi strukturę rozumienia rzeczywistości (Trzebiński, 2002), można zapytać, czy w warunkach cyfryzacji narracja zmienia swój charakter? Czy narracja stawia opór zmianom spowodowanym przez informatyzację i globalizację życia? Czy tożsamość narracyjna może stanowić przeciwwagę dla zagubienia jednostki w społeczeństwie sieci?

### KRYTYKA NOWOCZESNOŚCI

Dyskurs dotyczący kondycji nowoczesności stanowi nieodłączny horyzont filozoficznych i socjologicznych analiz czasów współczesnych. Projekt nowoczesności zaprezentowany przez Anthony'ego Giddensa, czy koncepcja społeczeństwa sieci Manuela Castellsa są próbą refleksyjnego zmierzenia się z nowymi wyzwaniami, przed jakimi stoi jednostka w XXI wieku. Ich namysł stanowi kontynuację krytycznej tendencji w naukach społecznych, dla której „krytyka” rozumiana jest w sensie klasycznym, jako osąd, analiza, rozeznanie (Kopaliński, 1999, 282). Zakrojone na szeroką skalę projekty Giddensa i Castellsa są wynikiem intelektualnej konfrontacji z różnorodnymi orientacjami badawczymi, jak choćby tradycją fenomenologiczną, hermeneutyczną, pragmatyczną, czy socjologicznym funkcjonalizmem w przypadku Giddensa.

Przeprowadzona przez Castellsa i Giddensa analiza współczesnej rzeczywistości wpisuje się w panoramę myśli klasycznych już intelektualistów, jak choćby Karola Marksa, Maxa Webera, Talcotta Parsonsa, Emile'a Durkheima, Ferdinanda Tönniesa, czy Jürgena Habermasa, którzy równoległe do pozytywnych aspektów rozwoju nowoczesności wskazywali na jej liczne pułapki i aporie. Charakterystyka Castellsa nowoczesnych struktur społecznych w kategoriach sieci zgodna jest z utartą już praktyką definiowania współczesności poprzez jej konfrontację ze strukturami tradycyjnymi. Analogiczne projekty w przeszłości znajdujemy na przykład w analizach Herberta Spencera społeczeństwa militarnego i industrialnego, Webera społeczeństwa tradycyjnego-agrarnego i kapitalistycznego, Durkheima społeczeństwa o solidarności mechanicznej i organicznej, czy Henry'ego Maine'a porównaniu społeczeństwa statusów oraz kontraktów (Sztompka, 2002, 560). Ponadto utarte są takie określenia nowoczesnego społeczeństwa, jak choćby społeczeństwo spektaklu Gay'a Deborda, społeczeństwa ryzyka Ulricha Becka, społeczeństwo wiedzy Petera Druckera, czy ostatecznie społeczeństwa informacji. Rozważania Castellsa i Giddensa nie zrodziły się zatem w próżni, ale są rezultatem twórczej myśli uitorowanej przez intelektualną tradycję.

## TOŻSAMOŚĆ W KATEGORIACH NARRACJI

Termin „tożsamość” ma swój długi rodowód, źródłami sięgający do logiki Arystotelesa oraz w odmiennym znaczeniu przejawiający się pod różnymi postaciami na płaszczyźnie epistemologii jako akt samoidentyfikacji podmiotu. W interesującym nas kontekście, jako forma refleksyjnego samoodniesienia człowieka do rzeczywistości społecznej, jest stosunkowo młody. W języku nauk społecznych zadomowił się dopiero w latach 50-tych za sprawą Erika Eriksona, postfreudysty, który analizował tożsamość z punktu widzenia psychologii i psychoanalizy (Erikson, 2004). Wcześniej, na gruncie nauk społecznych, pojęcie „tożsamość” funkcjonowało pod różnymi nazwami (jaźń, self, tożsamość ego) wyczerpując się jednak, zdaniem Bokszańskiego, w ramach podejść interakcjonistycznych (Bokszański, 1989, 3).

Analizując problem tożsamości człowieka z perspektywy koncepcji narracyjnych, można przyjąć następujące założenia dotyczące natury pojęcia „tożsamość”. Po pierwsze należy uznać za punkt wyjścia swoisty, podmiotowy sposób postrzegania własnej tożsamości przez jednostkę. Oznacza to, iż przedmiotem analizy nie jest tożsamość, jaka przypisywana jest jednostce „z zewnątrz”, pewien „zobiektywizowany” obraz jej osoby z punktu widzenia innych, ale jej subiektywna autointerpretacja. Za Małgorzatą Melchior można powiedzieć, że przedmiotem refleksji jest zatem nie tożsamość jednostki, ale jej „poczucie tożsamości”. Założenie to funkcjonuje również w odniesieniu do tożsamości zbiorowych, ponieważ tworzywem tak rozumianej tożsamości są zawsze jednostkowe autodefinicje [Melchior, 1990, 24]. Po drugie, przyjęcie takiej optyki implikuje postrzeganie tożsamości jako aktu świadomej, refleksyjnej autoidentyfikacji, która z konieczności wiąże się z procesami rozumienia i interpretacji. Konsekwencją takiego stanowiska jest również założenie, iż poczucie tożsamości nie wyraża jakiegoś abstrakcyjnego stanu posiadania, ale jest specyficznym konstruktem procesualnego autodefiniowania jednostki. Oznacza to, iż kształtowanie się tożsamości jest trwającym przez całe życie procesem, który może zostać poddany procedurom refleksji, rozumienia i interpretacji. Dopóki jednostka żyje, jej poczucie tożsamości nie przybiera kształtu ostatecznego. Po trzecie, definiując tożsamość jednostki należy uwzględnić wymiar językowej eksplikacji, dzięki któremu wykracza ona poza ramy subiektywnego doświadczenia. Poczucie tożsamości jest zatem produktem językowej komunikacji w granicach określonej wspólnoty kulturowej. Ten aspekt szczególnie podkreśla Paul Ricoeur. Po czwarte, kluczową rolę w toku refleksyjnego kształtowania własnej tożsamości odgrywa narracja jako kategoria jednocząca procedury rozumienia, interpretacji i artykulacji.

W ramach narracyjnych ujęć tożsamości wyróżniamy różnorodne orientacje badawcze. Dla przykładu Anthony Giddens zastosował narrację na gruncie socjologiczno-filozoficznych analiz późnej nowoczesności, Charles Taylor, Alasdair MacIntyre w ramach etyki i wyborów aksjolo-

gicznych jednostki, w filozofii historii David Carr i Hayden White, a Roy Schafer w reinterpretacji psychoanalizy Freuda. W każdym z tych ujęć narracja założona jest jako świadomie konstruowana struktura znacząca, która stanowi horyzont rozumienia. W tym sensie różnią się te koncepcje od rozważań Paula Ricoeura. Nie ujmuje on narracji jako struktury znaczenia, ale kod kulturowy. Narracja jest według niego przede wszystkim kulturową formą ludzkich doświadczeń, a nie strukturą rozumienia. Wspólnym rdzeniem tych różnorodnych stanowisk jest jednak przeświadczenie o kluczowej roli narracji w eksplikacji i rozumieniu tożsamości człowieka [Rosner, 2003].

### **STRUKTURA SPOŁECZEŃSTWA SIECI**

W następstwie rewolucji technologii informacyjnych oraz transformacji kapitalizmu żyjemy obecnie, zdaniem Manuela Castellsa, w nowej formie społeczeństwa, określanego przez hiszpańskiego socjologa mianem społeczeństwa sieci (Castells, 2009, 17). Perspektywa ta charakteryzować i wyjaśniać ma szereg zmian w funkcjonowaniu różnych wymiarów społecznego doświadczania rzeczywistości, jak choćby globalnej gospodarki, reorganizacji pracy i zatrudnienia, transformacji technologii komunikacji, odmiennego sposobu doświadczania czasu przez ludzi, czy nowej formy funkcjonowania przestrzeni i czasu np. W ramach przestrzeni miejskich. Fundamentalną rolę w tym procesie odegrała rewolucja w zakresie technologii informacyjnych. W bardzo ogólnym zarysie społeczeństwo sieci można określić jako globalną formę struktury rzeczywistości społecznej, w której zasadniczą funkcję spełniają wzajemnie współzależne układy odniesień strukturalnych, pajęczyny sieci zgrupowanych wokół krzyżujących się węzłów (Castells, 2009, 17). Castells wylicza przy tym kluczowe wymiary nowego sposobu doświadczania różnych form ludzkiej rzeczywistości, np. na płaszczyźnie przemiany społecznej, politycznej, gospodarczej, czy ekonomicznej. Wskazane przez socjologa zmiany w funkcjonowaniu struktur społecznych dotyczą przekształcenia tradycyjnych form doświadczania rzeczywistości, które oparte były wcześniej w znacznej mierze na np. przynależności lokalnej, czy przestrzennej. Obecnie, w dobie Internetu, kapitalizmu, nowych mediów, czy globalnej gospodarki, tradycyjne formy doświadczania rzeczywistości tracą na znaczeniu i zostają wypierane przez rosnącą na znaczeniu strukturę „sieci”.

Znaczącym dla problematyki tożsamości wymiarem jest nowy sposób doświadczania przestrzeni i czasu w społeczeństwie sieci, które zgodnie z diagnozą Castellsa przyjmują postać: „przestrzeni przepływów” oraz „bezczasowego czasu”. Tradycyjne rozumienie czasu i przestrzeni zakłada istnienie ich materialnej postaci, która w obecnym czasie została zawieszona. Jednostka może na przykład skutecznie działać w świecie poza granicami bezpośredniej obecności, czy podejmować równoczesną interakcję z kilkoma osobami, w różnym czasie oraz w dowolnych częściach świata. Przestrzeń przepływów w społeczeństwie sieci, według Castellsa, nie ma swojego

bezpośredniego przełożenia na płaszczyznę materialną, ale jest przestrzenią sieci i węzłów. Przeźniewaniu uległo również doświadczenie czasu. Czas naturalny, biologiczny, czy zegarowy, które służyły organizacji życia jednostki w uporządkowane sekwencje praktyk, zyskał za sprawą obiegu informacji i technologii komunikacyjnych swój „bezczasowy odpowiednik” (Castells, 2013a, 46).

Spoleczeństwo sieci jest, zgodnie z intencją Castella, rzeczywistością, w której żyjemy i na arenie której nieuchronnie musi rozgrywać się dramat dylematów ludzkich tożsamości. Szczególnie jeśli ma on miejsce w burzliwych okresach historycznych, które cechuje destrukuralizacja organizacji, delegitimizacja instytucji, czy osobliwe ekspresje kulturowe. Poszukiwanie poczucia tożsamości w ujęciu Castellsa jest każdorazowo wyrazem społecznej mobilizacji, która związana jest z potrzebą odnalezienia źródeł sensu. Zdaniem hiszpańskiego socjologa: „ludzie coraz częściej budują swe sensy nie wokół tego, co robią, lecz wokół tego, kim są, lub wierzą, że są” (Castells, 2013b, 45).

Poszukiwanie poczucia tożsamości w rozumieniu Castellsa jest swoistym płynięciem pod prąd, ponieważ wyraża się w tendencjach nonkonformistycznych. Jest wręcz synonimem oporu wobec zastanej rzeczywistości. Właśnie dlatego Castells poszukuje źródeł nowoczesnego pościgu za tożsamością w takich formach jak fundamentalizm religijny, nacjonalizm, czy etniczność. Ruchy tożsamościowe są w tym rozumieniu wyzwaniem rzuconym tendencjom globalizacyjnym i jako takie stanowią poszukiwanie sensu i autonomii w coraz bardziej jednorodnej przestrzeni społecznej. Na tej płaszczyźnie rozgrywa się dramat indywidualizacji i partykularyzacji społecznej względem procesów uniwersalizujących. Castells poszukuje źródeł tożsamości w zbiorowych ruchach, które są opozycyjne względem dominujących nurtów.

Wzrost znaczenia problematyki tożsamościowej jest efektem zmian leżących u podstaw reformulowania się tradycyjnych struktur społecznych w ramach społeczeństwa sieci. Brak poczucia podmiotowej tożsamości jest znakiem czasów doby informacji (Castells, 2009, 26,27). Castells pojmuje tożsamość jako wyraz społecznej, politycznej, czy kulturowej przynależności, do której należy *implicite* bagaż moralnych zobowiązań. Rozważania Castellsa obrazują charakterystyczne rysy współczesnego świata, w którym niezadowolone wobec zastanej rzeczywistości jednostki poszukują nowych form wyrazu. Ekspresje tożsamości wynikają zatem z konieczności z natury nowoczesności, którą cechuje globalizacja, usieciowienie, rozpad tradycyjnych struktur społecznych, brak zakorzenienia w tradycji, rozbitcie jedności czasu i przestrzeni, czy niestabilność zatrudnienia. W tej nowej rzeczywistości tożsamość jest synonimem sensu jako reakcja obronna na aporie współczesnego świata i subiektywnego odczucia, że świat wymyka się kontroli. W społeczeństwie sieci sens rozmywa się w wielości możliwości. W obliczu uczucia, że sens życia przecie-

ka przez palce, ludzie starają się ocalić go poprzez zwrot ku tradycyjnym wartościom np. rodzinnym, tradycji, pamięci, czy religii (Castells, 2009, 73). Diagnoza ta odwołuje się do ogólnoludzkiej natury, czyli dążenia człowieka do okiełznania nieznanej rzeczywistości. W tej chęci odnalezienia poczucia ontologicznego bezpieczeństwa leży źródło dylematów tożsamości, które zgodnie z założeniami Castellsa mogą przyjąć postać skrajną. Zjawisko to pogłębia nowa forma społecznego wyrazu umożliwiona przez cyfryzację. Współczesna, cyfrowa rzeczywistość daje jednostce zdecydowanie więcej możliwości autokreacji i ekspresji, ponieważ jak zauważa Christian Vandendorpe, „miliony obywateli, mogących w dawnym „ustroju” polityczno-kulturalnym co najwyżej pomarzyć o zabranii głosu w wielu sprawach, są dziś w posiadaniu środków czynnego udziału w twórczym wrzeniu zrodzonym za sprawą cyfryzacji” (Vandendorpe, 2008, 205). Internet udostępnia nowe przestrzenie społecznej mobilizacji w poszukiwaniu sensu własnej tożsamości, co potwierdza fenomen popularności blogów, portali społecznościowych, internetowych stowarzyszeń, wspólnot skoncentrowanych wokół forów tematycznych, czasopism, czy gier. Poszczególne jednostki zawieszane w czasie i przestrzeni tworzą realne wspólnoty, bez realnego odniesienia.

### **TOŻSAMOŚĆ JAKO PROJEKT REFLEKSYJNY**

Analizy społeczeństwa sieci i wypływającej z nich problematyki tożsamości zbiegają się w wielu punktach z koncepcją tożsamości Anthony’ego Giddensa, co zresztą podkreśla sam Castells. Giddens zakłada, iż poszukiwanie przez jednostkę własnej tożsamości jest procesem celowym, racjonalnym i świadomym (Adams, 2003, 223). Rosnące zainteresowanie problematyką własnej, podmiotowej tożsamości jest konsekwencją zmian leżących u podstaw przeformułowania tradycyjnych form społecznych w kierunku znacznie większych, bezosobowych organizacji. Jednostka traci w tej nowej strukturze społecznej źródła oparcia i fundament bezpieczeństwa ontologicznego, co skłania ją do poszukiwania nowych przestrzeni realizacji. W rozumieniu Giddensa mobilizacja tożsamości nie koncentruje się jednak wokół konkretnej potrzeby, jak u Castellsa, ale stanowi wyraz refleksyjnego projektu jednostkowej egzystencji, w którym wzajemnie przenikają się perspektywa osobista i społeczna (Giddens, 2007, 46-49).

Anthony Giddens podkreśla, iż tym, co wyróżnia teraźniejszość, jest wzajemne przenikanie się tendencji globalistycznych z lokalnością ludzkiego zakorzenienia w świecie. Problem ten wiąże się na przykład z koniecznością wyboru przez jednostkę określonego stylu życia, który jest jednocześnie egzemplifikacją określonego poczucia tożsamości, czy z transformacją intymności wyrażającą się z nowym rozumieniem relacji międzyludzkich. W ujęciu Giddensa napięcie pomiędzy globalnością a lokalnością ma fundamentalne znaczenie, ponieważ znamionuje pozostałe cechy nowoczesnej rzeczywistości. Według Giddensa: „reorganizacja czasu i przestrzeni, mechanizmy

wykorzeniające i refleksyjność nowoczesności zakładają uniwersalizm, który tłumaczy ekspansywność i iskrzenie nowoczesnego życia społecznego w zetknięciu z tradycyjnie ustalonymi praktykami” (Giddens, 2007, 30).

Refleksyjność jako podstawowy wymiar nowoczesnego społeczeństwa znamionuje wszelkie możliwe sposoby odnoszenia się do rzeczywistości i zasadniczo modyfikuje charakter praktyk społecznych. Wiedza, która w nowoczesnym świecie jest nieustannie rewidowana oraz przetwarzana w ramach wzajemnej dialektyki działań społecznych i systemów abstrakcyjnych, nigdy nie jest synonimem pewności, ma charakter wyłącznie fallibilijny (Giddens, 2008, 29, 30). Refleksyjność w rozumieniu Giddensa nie obejmuje wyłącznie aktu świadomej refleksji człowieka, ale jest elementem społecznego funkcjonowania jednostki w świecie. Refleksyjność jest płaszczyzną podwójnego odniesienia podmiotu do własnej samoświadomości oraz struktury społecznej, której jest częścią. To właśnie rewizyjność każdego wymiaru życia jednostki jest znamionową cechą nowoczesności (Giddens, 2007, 29).

Refleksyjność oznacza zatem nie tylko reprodukcję wiedzy we wszelkich działaniach ludzi ale możliwość metapoziomu refleksji — refleksji o tej refleksji, która z kolei może przeniknąć z powrotem do praktyki działań społecznych. Sam Giddens podkreśla, że stanowi to niezwykle skomplikowany horyzont możliwych interpretacji, ponieważ powstająca w wyniku refleksyjności wiedza sama jest elementem strukturalnym nowoczesnej rzeczywistości, a nie jej produktem ubocznym (Giddens, 2007, 29). Jest to kluczowy element teorii strukturyzacji Giddensa, która sytuuje wszelkie ludzkie działania w podwójnej dialektyce i współzależności pomiędzy podmiotowością ludzkiej egzystencji a światem społecznym. Ta swoista „dwoistość struktury” oznacza, że struktura społeczna z jednej strony jest konstruowana przez indywidualne ludzkie działania, a z drugiej strony stanowi ich możliwy horyzont i ramy. Tym samym obok tradycyjnie rozumianej refleksyjności Giddens wprowadza refleksyjność instytucjonalną, którą definiuje jako: „uregulowane wykorzystywanie wiedzy o warunkach życia społecznego jako konstytutywny element jego organizacji i przekształcania” (Giddens, 2007, 30). Jest to kategoria, która jak zauważa Elżbieta Hałas, jest cechą dystynkcyjną między społeczeństwami tradycyjnymi a nowoczesnymi, charakteryzującymi się swoistym, ambiwalentnym sposobem odnoszenia się do instytucji społecznych oraz ewokowanych przez nie norm, regul i zasobów. Ten dwoisty stosunek wyraża się w specyficznym dystansie wobec nich z jednej strony, oraz ich strategicznym wykorzystaniu z drugiej. Zakładana przez Giddensa „dualność struktury” stanowi tym samym przewyższenie opozycji jednostka — społeczeństwo. Rozumiana w ten sposób refleksyjność odwołuje się z konieczności do kategorii „Innego”. Rozszerza w ten sposób tradycyjnie rozumianą refleksję o wymiar intersubiektywnego porozumiewania się ludzi (Hałas, 2011, 193, 194).

Refleksyjność nowoczesności opiera się na podwójnej dialektyce działań społecznych i systemów eksperckich, które Giddens łączy z kolejną znamioną cechą współczesnego świata, czyli z rozwojem mechanizmów wykorzeniających. Ich funkcja polega na oderwaniu działań społecznych od ich pierwotnego kontekstu oraz ich ponownym umieszczeniu w odmiennej strukturze czasowej lub przestrzennej (Giddens, 2007, 38). Oba wymiary łączą się w pojęciu tożsamości, która stanowi narracyjną refleksję nad własnymi doświadczeniami w kontekście ich funkcjonowania w świecie zdominowanym przez systemy abstrakcyjne. Teoria strukturacji i wypływająca z niej teza „dualizmu struktury” mają bezpośrednie przełożenie na koncepcję tożsamości, która w warunkach nowoczesności staje się, zgodnie z intencją Giddensa, „projektem refleksyjnym”. W nowoczesności, jak podkreśla Giddens, „zmiany tożsamościowe wymagają odkrywania i Konstruowania w ramach refleksyjnego procesu, w którym przemiana osobista przeplata się ze społeczną” (Giddens, 2007, 47).

Nasilenie się dylematów związanych z poczuciem podmiotowej tożsamości wynika z wzajemnej współzależności indywidualnego projektu „ja” względem społecznego funkcjonowania w ramach struktury społecznej. Świadomość wzajemnego uwarunkowania własnego poczucia biograficznej ciągłości i kontroli swoich działań w ramach refleksyjnego zmagania się z rzeczywistością społeczną stanowi trzon indywidualnego poczucia tożsamości. Nakreślony przez Giddensa charakter podmiotowej tożsamości jest zatem efektem świadomie dokonywanych wyborów, jest refleksyjnym projektem siebie (Adams, 2003, 223).

Poszukiwanie poczucia tożsamości jest tym samym refleksyjnym zmierzaniem się z rzeczywistością zdominowaną przez systemy abstrakcyjne, wobec których jednostka musi opracować indywidualną strategię działania. Wybór „stylu życia” nie jest w nowoczesności wyborem akcydentalnym lub elitarnym, dokonywanym przez uprzywilejowane grupy społeczne, ale każdorazowym wyborem na rzecz własnej tożsamości. Już prozaiczne wybory np. konsumenckie stanowią manifestację określonego lub preferencyjnego stylu życia. Wybór znamionuje wszelkie przejawy działalności człowieka, co *explicite* widoczne jest w cyfrowej przestrzeni Internetu. Aktywność w Sieci jest za sprawą prozaicznego kliknięcia myszką *de facto* ciągłym dokonywaniem wyborów w nieskończonym labiryncie możliwości. Wybór wraz ze stojącą za nim refleksyjnością nowoczesności można porównać do struktury hipertekstu, który sam stanowi sztandarowy symbol społeczeństwa sieci. Historia hipertekstu rozpoczyna się wraz z wizjonerską pracą Teda Nelsona, który postulował utworzenie nowej technologii zapisu i przechowywania danych w oparciu o nielinearne, wzajemnie ze sobą połączone struktury. Przyjmując również za punkt wyjścia filozoficzną koncepcję Jacquesa Derridy, Rolanda Barthesa, Michaela Foucaulta, czy Gilles’a Deleuze’a (Landow, 2008) można przyjąć, iż hipertekst stanowi specyficzną, rozproszoną strukturę,



przypominającą w swej budowie „kłącze”. Obecnie kategorię hipertekstu odnosi się nie tylko do przestrzeni wirtualnej, ale do wszelkich rodzajów aktywności człowieka, w tym również do auto-narracji.

Zapośredniczenie rzeczywistości według Giddensa ma swoje źródło nie tylko w systemach abstrakcyjnych, ale przede wszystkim w rozwoju nowych technologii komunikacji. Przekształcenia i ekspansja nowych mediów zasadniczo zmieniły sposób postrzegania i doświadczania przez ludzi czasu i przestrzeni. Dla zobrazowania tego zjawiska Giddens wskazuje efekt kolażu, który polega na zestawieniu różnorodnych wydarzeń bez ich logicznego powiązania, lub przemieszaniu wydarzeń o zasięgu globalnym i lokalnym (Giddens, 2007, 38). W świecie nowoczesnym reorganizacja czasu i przestrzeni wiąże się z istnieniem przestrzeni bez określonego miejsca i czasu ode-rwanego od doświadczenia. Życie każdego człowieka bezpośrednio związane jest z konkretnym miejscem w przestrzeni, ale jego doświadczenia mają wymiar globalny. Nieuchronnie stosunek taki musi stać się areną dylematów tożsamości, szczególnie, co podkreśla Giddens, „jeżeli weźmiemy pod uwagę całościowe ujęcie kuli ziemskiej na mapie, które dziś uważamy za oczywistość, jednorodna przeszłość istnieje na całym świecie, a czas i przestrzeń weszły w nową konfigurację, tworząc autentycznie światowo-historyczne ramy działania i doświadczenia” (Giddens, 2008, 15).

W beczasowym świecie, który jest produktem globalizacji, problem tożsamości łączy się z brakiem odniesienia własnej identyfikacji względem innych ludzi. Problem poczucia tożsamości jest efektem unifikacji i reakcji na społeczną homogenizację. Dylematy związane z poczuciem tożsamości są wynikiem ścierania się przeciwstawnych opcji. Wymiar globalności i lokalności ma swój odpowiednik w napięciu pomiędzy unifikacyjnymi tendencjami nowoczesnego społeczeństwa a indywidualnym, fragmentarycznym wymiarem refleksji nad tożsamością. Globalny świat oferuje wiele możliwości samorealizacji, czy wyborów stylów życia, jednak wielość ta wzbudza w jednostce ambiwalentne uczucia — poczucie kontroli nad swoimi wyborami z jednej strony i bezsilność wobec wielości tych opcji z drugiej (Giddens, 2007, 274).

## **DLACZEGO NARRACJA?**

Thomas Hylland Eriksen wysuwa tezę, że współczesność charakteryzuje swoista tyrania chwili, wyrażająca się wręcz historyczną obsesją na punkcie aktualności czasu. W ten sposób „w istocie, nawet «tu i teraz» jest dziś zagrożone, ponieważ następna chwila nadchodzi tak prędko, że trudno jest przebywać w tej, która jeszcze trwa” (Eriksen, 2001, 11, 12). Przeciwno takiemu ujęciu czasu występują narracyjne teorie tożsamości, ponieważ osadzają one sens podmiotowej narracji we wzajemnie zależnych ekstazach czasu. Refleksja nad upływającym czasem stanowi konstytutywny element samoidentyfikacji siebie. Podstawowym odniesieniem tożsamości w ogóle

jest poczucie ciągłości w czasie i przestrzeni. Proces samorozumienia wymaga odniesienia swojej aktualnej sytuacji do przeszłości oraz każdorazowo zakłada refleksyjną antycypację przyszłości. Założenie to wypływa już *eksplicite* z samej struktury narracji, która jest uporządkowaną całością, ciągłością i jednością poszczególnych wymiarów czasu. Zdaniem Paula Ricoeura opowiadanie „pozwała włączyć do trwałości w czasie to, co wydaje się jej przeciwieństwem w porządku tożsamości-bycia tym samym, mianowicie różnorodność, zmienność, nieciągłość, niestałość” (Ricoeur, 1992, 233).

Takie rozumienie konstruowanej w toku narracji tożsamości ma, zdaniem Katarzyny Rosner, swoje źródło w dwóch tradycjach filozoficznych, w hermeneutyce Dasein Heideggera i analizach czasowości Husserla (Rosner, 2004, 8-10). Rosner, analizując znaczenie narracji na gruncie nauk humanistycznych, dowodzi, iż rosnąca popularność i przydatność tej kategorii wynika w szczególności z przeformułowania rozumienia człowieka za sprawą filozofii Martina Heideggera. Najbardziej płodne dla narracyjnych koncepcji tożsamości okazały się ontologiczne analizy bycia-w-świecie w kategoriach rozumienia, czasowości, świata. Czasowość rozumienia i ekstazy czasu, które „czasują” sens bycia Dasein poprzez odniesienie rozumienia do trzech wymiarów czasu. Rozważania te sytuują czas w przestrzeni świata doświadczanego, odróżniając go od czasu obiektywnego. Z kolei „Wykłady z fenomenologii wewnętrznej świadomości czasu” Husserla stanowią inspirującą analizę czasowości świadomości postrzeżeniowej. W każdym akcie świadomości zawarta jest już *implicite* czasowość analizowanych procesów (Rosner, 2004, 9). Popularność narracji na gruncie badań socjologicznych, psychologicznych i filozoficznych wynika z jej analogii do rozumienia skończoności człowieka (Rosner, 2003, 7). Rozwój badań narratystów pokazał, iż może ona służyć nie tylko do interpretacji struktury tekstu, fikcji literackiej, czy wytworów kulturowych w ogóle, ale stanowić również narzędzie analizy ludzkich myśli. Przesunięcie znaczenia narracji z terenu literaturoznawstwa na grunt ludzkiego rozumienia i poznania wynika z zasadniczej zdolności narracji do organizowania różnorodnych procesów mentalnych do postaci znaczącej całości. Rosner uznaje, iż fundamentalną funkcją narracji jest właśnie możliwość nadawania życiu sensu, poprzez syntezę zróżnicowanych zachodzących w czasie zdarzeń, czy procesów (Rosner, 2003, 12).

Takie ujęcie czasu i przestrzeni narracji generuje jednak pogląd, iż nie jest ona do pogodzenia z interaktywnymi i hipertekstualnymi formami współczesnego doświadczania rzeczywistości. Znany piewca końca klasycznej narracji opartej na czasowej i linearnej strukturze tekstu jest Robert Coover. Tradycyjna narracja ugina się, zdaniem Coovera pod naporem dominacji nowych form wyrazu i ekspresji umożliwionych przez strukturę hipertekstualną i interakcyjną (Coover, 1992). Hipertekst funkcjonuje w analogii do społeczeństwa sieci jako rozproszona siatka pojęć,

kontekstów i odniesień zgrupowana wokół łączących je węzłów. Jon Dovey, rozważając kwestię relacji narracji i hipertekstu z punktu widzenia strukturalistycznej analizy utworów literackich i wizualnych, dowodzi, iż problem ten można rozwiązać na poziomie procesów mentalnych człowieka. Odwołując się do artykułu Vannevara Busha stwierdza, iż fenomen hipertekstu zakorzeniony jest w procesach asocjacyjnych ludzkiego umysłu, co tłumaczy płynność poruszania się po różnorodnych szczeblach hipertekstualnej rzeczywistości (Dovey, 2008, 158, 159). Ujęcie to pozostaje w zgodzie z intencją Castella, by hipertekst rozumieć właśnie jako indywidualną zdolność umysłu do łączenia poszczególnych elementów, które składają się na różnorodne ekspresje kulturowe (Castells, 2003, 228, 229). Hipertekst jest zatem konstruktem naszego umysłu. W ujęciu Dovey'a hipertekst rozumiany jest jako przestrzenna matryca, na której umieszczone są poszczególne informacje. W analogiczny sposób należy spojrzeć na problem narracji, którą można rozpatrywać nie tylko jako strukturę linearną, ale jako układ przestrzenny (Dovey, 2008). W ten sposób Dovey konkluduje, iż „zamiast zaproszenia do podróży, jak sugerowałby konwencjonalny, linearny model narracji, otrzymujemy zaproszenie do eksplorowania przestrzeni” (Dovey, 2008, 169).

Paul Ricoeur również dowodzi, iż narracja nie musi mieć z konieczności linearnego, uporządkowanego przebiegu. Wielość wątków, płatanina myśli, czy dygresyjny charakter nie unieważnia ciągłości narracji, ponieważ taki tok narracji jest zasadniczym elementem swoistej natury pamięci. A jak zauważa Ricoeur, tym właśnie pamięć różni się od historii, iż bywa fragmentaryczna, nieuporządkowana, selektywna. A właśnie tak rozumiana pamięć jest twórczym elementem narracji, która „tworzy się tylko z ograniczonej liczby wydarzeń przesianych przez procedurę zawiązania intrygi” (Ricoeur, 2010, 176). W tym sensie narracyjne teorie tożsamości stanowią wyzwanie rzucone nowoczesnemu światu, ponieważ poszukują podmiotowego poczucia jedności w czasoprzestrzennym rozbiciu, materialnego zakorzenienia jednostki w świecie o globalnych aspiracjach, czy spójności i sensu życia w fragmentarycznych elementach struktury rzeczywistości.

## **NARRACJA I CZAS**

Czasowa struktura narracji stanowi w tym ujęciu przeciwagę dla rozbicia czasoprzestrzennego społeczeństwa sieci. Budowa narracji wymaga założenia sekwencji czasu jako jednostek organizujących życie człowieka, mimo iż w życiu codziennym doświadczają zdiagnozowanego przez Giddensa, czy Castellsa rozbicia czasoprzestrzennego. W ujęciu Charlesa Taylora „życie zawsze ma ów wymiar narracyjnego rozumienia — rozumiem moje teraźniejsze działanie w formie jakiegoś «a potem»: najpierw było a (to, kim jestem), a potem robię B (to, kim zamierzam się stać)” (Taylor, 2001, 94, 95).

Poczucie tożsamości wiąże się z wiedzą na temat kolejnych sekwencji moich doświadczeń. Proces ten jest linearny, ponieważ wiedza na temat aktualnych zdarzeń zakłada ich odniesienie do przeszłości oraz każdorazowo jako projekt życia stanowi antycypację przyszłości. Jednak czasowa struktura interpretacji doświadczeń wymaga osadzenia ich ponadto w określonej przestrzeni aksjologicznej. Horyzont moralny stanowi ramy, względem których jednostka zyskuje samoświadomość swoich działań. Interpretacje doświadczeń uzależnione są w ujęciu Taylora od przekonań aksjologicznych podmiotu, a subiektywny sens poczucia tożsamości uwidacznia się w ramach każdorazowych decyzji aksjologicznych jednostki. Tożsamość jest tu synonimem samowiedzy na temat własnej hierarchii wartości (Taylor, 2001, 54).

Kategoria czasu traci swoje wyróżnione znaczenie dla poczucia podmiotowej tożsamości na rzecz przestrzeni aksjologicznej, która na wzór wewnętrznej mapy organizuje wszelką aktywność jednostki. Identyfikacja wyznawanych wartości moralnych, które przesadzają o jednostkowych wyborach, nie jest tylko kwestią sumienia, ale zależy również od horyzontu ukształtowanego przez wspólnotę w ramach językowej komunikacji. Rozmowa w tym sensie to poszerzanie i konstruowanie możliwych horyzontów aksjologicznych, sposobów rozumienia i interpretacji własnych doświadczeń. Ostatecznie można przyjąć, iż tożsamość jest efektem uzgodnienia w medium języka własnych wyborów aksjologicznych ze wspólnotą, z którą identyfikuje się jednostka. Taylor przyjmuje przy tym bardzo szerokie rozumienie wspólnoty, która nie opiera się na przynależności geograficznej, czy bezpośredniej obecności, ale na wspólnie podzielanych wartościach (Taylor, 2001, 71, 72).

Odmiennej optykę względem doświadczania czasu w narracji przyjmuje Paul Ricoeur. Według francuskiego filozofa narracja nie stanowi struktury rozumienia, ale wyznacza horyzont kulturowego odniesienia naszych interpretacji. W swoim najważniejszym dziele dotyczącym struktury temporalnej narracji, „Czas i opowieść”, Ricoeur nie odwołuje się do rozumienia czasu przez Heideggera, ale rozpoczyna swoje rozważania od analizy rozważań Arystotelesa i Augustyna. Ricoeur chce odnaleźć pośrednią drogę pomiędzy czasem obiektywnym reprezentowanym przez Arystotelesa, a czasem świadomości Augustyna. Czas narracji, która ze swej istoty jest powiązaniem rzeczywistości z fikcją, stanowi hybrydę obu form czasu (Rosner, 2003, 132-134). W ten sposób opowiadanie, zdaniem Ricoeura „pozwala włączyć do trwałości w czasie to, co wydaje się jej przeciwieństwem w porządku tożsamości-bycia tym samym, mianowicie rozmaitość, zmienność, nieciągłość, niestałość” (Ricoeur, 2003, 233). Dopiero narratywizując swoje doświadczenie jednostka jest w stanie nadać sens swojemu życiu i odnaleźć jedność czasu. Człowiek tworzy swoją tożsamość poprzez opowiadanie. Narracja służy eksplikacji życia historii i czyni je zrozumiałym

dla innych oraz zwrotnie umożliwia samorozumienie. Tożsamość narracyjna (rozumiana jako poczucie jedności w czasie) uzależniona jest od interpretacji.

Problematyczność tożsamości rodzi się w wyniku wielości możliwych interpretacji. Poszukiwanie poczucia tożsamości poprzez interpretację i narrację jest procesem, który nie ustaje w toku całego życia jednostki. Jest też procesem z konieczności odniesionym do istnienia wspólnoty kulturowej i społecznej. Tożsamość narracyjna uzależnia swoje istnienie od każdorazowo założonej relacji dialektycznej z innymi ludźmi, co sugeruje już sam tytuł głównego dzieła Ricoeura „O sobie samym jako innym”. Tym samym, jak podsumowuje Ricoeur, „życie to historia tego życia poszukująca sposobu opowiedzenia o niej. Zrozumieć samego siebie to być zdolnym do opowiadania o samym sobie historii zrozumiałych i zarazem możliwych do przyjęcia przez innych, przede wszystkim możliwych do przyjęcia” (Ricoeur, 1992, 58).

Opowiadanie, podobnie jak pamięć, wylamuje się tradycyjnemu, fizykalnemu rozumieniu czasu. Współczesna narracja, łącząc wielość biograficznych doświadczeń, ich kontekstów, odniesień i form ekspresji funkcjonuje w dobie nowoczesności na wzór hipertekstu, zachowując przy tym swój sensotwórczy charakter.

## ZAKOŃCZENIE

Dylematy związane z poczuciem podmiotowej tożsamości manifestują się w każdym możliwym wyborze sposobu bycia. Projekt własnej tożsamości okazuje się być przedsięwzięciem refleksyjnym, gdzie kluczową rolę odgrywają procedury narracji, ponieważ dają jednostce poczucie stałości, sensu i jedności własnej biografii na tle pluralizmu form nowoczesności. Rozterki związane z tożsamością przejawiają się w każdym działaniu, czy wyborze, przed którym staje jednostka, ponieważ „nowoczesność jest porządkiem posttradycyjnym, który codziennie, wraz z każdą decyzją, jak się zachować, w co się ubrać, co zjeść, i mnóstwem innych, wymusza na każdym odpowiedź na pytanie „jak żyć” i każe interpretować odpowiedzi w kategoriach własnej, rozwijającej się w czasie tożsamości” (Giddens, 2007, 21). Tożsamość jako projekt refleksyjny autonarracji nigdy nie przyjmuje ostatecznej postaci. Jest nieustannym wysiłkiem jednostki, który służy utrzymaniu poczucia ciągłości biograficznej. Tożsamość nie jest skostniałą autodefinicją, ale tymczasowym konstruktem, który jednostka tworzy w toku swojego życia w oparciu o procedury refleksji, interpretacji i komunikacji z innymi ludźmi. Jednostka musi łączyć wielość zdarzeń i nowych doświadczeń do jedności swojego poczucia tożsamości i każdorazowo konfrontować swoje wybory z systemami abstrakcyjnymi, które wyznaczają życie w nowoczesności. W ten sposób, „w posttradycyjnym porządku nowoczesności, w kontekście nowych form zapośredniczenia doświadczenia, tożsamość jednostki staje się przedsięwzięciem refleksyjnym. Refleksyjny projekt

„ja”, który polega na utrzymywaniu spójnych, chociaż wciąż na nowo weryfikowanych narracji biograficznych, rozgrywa się w kontekście wielokrotnego wyboru zapośredniczonego przez systemy abstrakcyjne” (Giddens, 2007, 8, 9). Poczucie podmiotowej tożsamości jest refleksyjnym aktem podmiotu dokonującego świadomych wyborów oraz partycypującego w rzeczywistości społecznej. Napięcia i dylematy związane z poczuciem jednostkowej tożsamości stanowią ekwiwalent przekształceń nowoczesnego świata.

Jeśli analizy nowoczesności, czy społeczeństwa sieci podkreślają nowy sposób doświadczania czasu, to problem ten zostaje niejako zawieszony na gruncie narracyjnych koncepcji tożsamości. Zasadniczą funkcją narracji jest odnalezienie jedności i spójności życia, co jest fundamentem podmiotowego poczucia tożsamości. Wzajemnie warunkujące się pojęcia rozumienia, interpretacji, narracji i komunikacji stanowią ostoję poczucia jedności różnorodnych doświadczeń, działań, myśli jednostki, a tym samym są podstawą poczucia tożsamości. W ten sposób narracja może być orężem w walce z piewami zagubienia człowieka w masowości, czy utraty sensu ludzkiego życia w warunkach informatyzacji i technicyzacji rzeczywistości.

#### **Bibliografia:**

- Adams, Matthew; 2003, The reflexive self and culture: a critique, w: *British Journal of Sociology*, vol. 54, part 2, ss. 221-238
- Boksański, Zbigniew; 1989, *Tożsamość — Interakcja — Grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego
- Castells, Manuel; 2003, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, przeł. Tomasz Hornowski, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis
- Castells, Manuel; 2009, *Siła tożsamości*, przeł. Sebastian Szymański, Warszawa: PWN
- Castells, Manuel; 2013a, *Władza komunikacji*, przeł. Jakub Jedliński, Paweł Tomanek, Warszawa: PWN
- Castells, Manuel; 2013b, *Społeczeństwo sieci*, przeł. Mirosława Marody i in., Warszawa: PWN
- Coover, Robert; 1992, *The end of books*, w: *The New York Time. On web*, wersja on-line, dostęp 25.03.2015, <http://www.nytimes.com/books/98/09/27/specials/coover-end.html>
- Dovey, Jon; 2008, *Uwagi na temat hipertekstualnej teorii narracji*, przeł. Jolanta Mach; w: Andrzej Gwóźdź (red.), *Ekran piśmienności*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, ss. 157-172
- Eriksen, Thomas H.; *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, przeł. Grzegorz Sokół, PWN, Warszawa 2001
- Erikson, Erik H.; 2004, *Tożsamość a cykl życia*, przeł. M. Żywicki, Poznań: Wydaw. Zysk i S-ka
- Giddens, Anthony; 2007, *Nowoczesność i tożsamość*, przeł. Alina Szulżycka, Warszawa: PWN
- Giddens, Anthony; 2008, *Konsekwencje nowoczesności*, przeł. Ewa Klekot, Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego

- Halas, Elżbieta; 2011, Refleksyjność jako zasada i problem teorii społecznej; w: Zagadnienia naukoznawstwa, vol. 47, part 2, ss. 191-202
- Kopaliński, Władysław, 1999, Słownik wyrazów obcych o zwrotów obcojęzycznych z almanachem, Warszawa: Muza SA
- Landow, George P.; 2008, Hipertekst a teoria krytyczna, przeł. Artur Piskorz; w: Andrzej Gwóźdź (red.), Ekran piśmienności, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, ss. 213-236
- Melchior, Małgorzata; 1990, Społeczna tożsamość jednostki, Warszawa: Wydaw. UW
- Ricoeur, Paul; 1992, Filozofia osoby, przeł. Małgorzata Frankiewicz, Wydaw. Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1992
- Ricoeur, Paul; 2003, o sobie samym jako innym, przeł. Bogdan Chelstowski, Warszawa: PWN
- Ricoeur, Paul; 2010, Pamięć — zapomnienie — historia, przeł. Jacek Migasiński; w: Krzysztof Michalski (red.) Rozmowy w Castel Gandolfo, t. 2, Warszawa, Kraków: Wydaw. Znak, ss. 166-180
- Rosner, Katarzyna; 2003, Narracja, tożsamość i czas, Kraków: Universitas
- Rosner, Katarzyna; 2004, Narracja jako pojęcie filozofii współczesnej; w: Włodzimierz Bolecki, Ryszard Nycz (red.) Narracja i tożsamość, t. 1, Narracje w kulturze, Warszawa: Fundacja „Centrum Międzynarodowych Badań Polonistycznych”
- Sztompka, Piotr; 2002, Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków: Wydaw. Znak
- Taylor, Charles; 2001, Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej, przeł. Marcin Gruszczyński, Olga Latek i in., Warszawa: PWN
- Trzebiński, Jerzy; 2002, Narracyjne konstruowanie rzeczywistości; w: Jerzy Trzebiński (red.), Narracja jako sposób rozumienia świata, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, ss. 17-42
- Vandendorpe, Christian; 2008, Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury, przeł. Anna Sawisz, Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego